GAZETA KRAKOWSKA

Nro 7.

Z KRAKOWA dnia 23 STYCZNIA 1828 ROKU we ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 13 Stycznia.

Dyrekcyia Główna
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Zawiadomia niniejszem właścicieli Listów Zastawnych i Kuponów, iż stósownie do Art: 134 Prawa Seymowego o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem z dniem 19 Stycznia r. b., Kassa wypłat Dyrekcyi Główney zamkniętą zostanie. Że zaś pomimo odezwy swey pod dniem 20 Listopada 1827 r. przez pisma publiczne ogłoszoney, w którey Dyrekcyia Główna zawezwała wszystkich właścicieli, wylosowane Listy Zastawne posiadaiących, oraz wszystkich posiadaczów Kuponów z bieżącego półrocza, aby po wypłatę im przynależną, w czasie prawem oznaczonym, to iest, od dnia 19 b. m. niezawodnie do Kassy Dyrekcyi Główney zgłosili się, w którey codziennie komplet Dyrekcyi Główney od godziny 9tey do 1wszey z rana, tym celem zebrany, znayduie się; wielu nader właścicieli rzeczonych Listów Zastawnych i Kuponów, po należności swe dotąd nie przybyli, tak, iż dla nich w Kassie Dyrekcyi Główney w gotowiźnie leżąca summa, w ilości zł. Pol: 1,806,480 do dziś dnia znayduie się, tedy Dyrekcyia Główna raz ieszcze rzeczonych właścicieli Listów Zastawnych i Kuponów iak nayuprzeymiey wzywa, aby po odebranie należności swych, niezawodnie przed dniem 20 b. m. do Kassy wypłat Dyrekcyi Główney zgłosili się; z dniem bowiem 19 b. m., iak się wyżey rzekło, taż Kassa zamkniętą zostanie, a gotowizna nieodebrana, na koszt i risico niezgłaszaiących się właścicieli Listów Zastawnych i Kuponów, do Depozytu Dyrekcyi Główney złożoną będzie.

W Warszawie dnia 10 Stycznia 1828 r.

Radca Stanu, Prezes:
(podpisano) *Kalinowski.*
Pisarz Dyrekcyi Główney:
(podpisano) *Drewnowski.*

Dyrekcyia Główna
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Przekonawszy się, iż posiadacze Listów Zastawnych i Kuponów zgłaszaiąc się po wypłatę, pokładaią częstokroć Listy i Kupony obcięte w tem mieyscu, gdzie właśnie będąc z xiąg podług przepisu Prawa w gzygzak wycięte, ulegaią porównaniu z grzbietami w xięgach pozostałemi, dla czego nietylko toż

porównanie z przepisu Prawa Seymowego w Artykułach 76 i 121 następować winne, mieysca mieć nie może, ale nadto zdarza się, iż obcięcie tak daleko posunięte, że pokładane Kupony nie przedstawiaią ani Numeru xięgi, ani stronnicy iey; Dyrekcyia Główna więc postanowiła wezwać wszystkich posiadaczów Listów Zastawnych i Kuponów, aby takowe w tey formie zachowywać starali się, iak są przez Władzę Towarzystwa wydanemi, w szczególności zaś, iżby te części Listów Zastawnych i Kuponów, iak są w gzygzak wycięte, od uszkodzenia zabezpieczali, gdyż w razie zgłaszania się z Listem Zastawnym lub Kuponem, któryby dopiero rzeczoną część, zepsutą lub odciętą miał, a tem samem przy porównaniu grzbietowi w xięgach Dyrekcyi Główney znayduiącemu się nie odpowiadał, wypłata tylko wtenczas nastąpi, gdy posiadacz onegoż o zamianę na inny w sposobie Artykułem 123 Prawa przepisanym, postara się.

W Warszawie dnia 8 Stycznia 1828 r.

(Podpisy iak wyżey.)

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych bez trzech Kuponów białych.

Przedaiący żądaią zł: 81 gr: 22½

Kupuiący ofiaruią — 81 — —

Istotnie przedano — 81⅝ — —

W Warszawie dnia 14 Stycznia 1828 r.

F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 12 do 13. — Pszenicy od 15 do 17. — Jęczmienia od 12 do 14. — Owsa od 8 do 9. — Siana furę iednokonną od 15 do 26, parokonną od 30 do 36; Słomy furę zwyczayną od 6 do 9.

W dniu 5 Grudnia r. z. Wilk (iak się zdaie wściekły) w okolicach miasta Szydłowca w Województwie Sandomierskiem w przestrzeni nie więcey iak iedney mili pokaleczył ośm osób.

Po otrzymaniu o tym wypadku doniesienia, zarządzoną została przez Kommissyią Woiewódzką obława; lecz nim zdołano wilka wyśledzić, napadał on na rozmaite poiedyncze osoby, rzucaiąc się zapamiętale na wszystko, i iedynie przez spieszne chronienie się, niektórzy z napastowanych zdołali uyść pokaleczenia. Za nadeyściem obławy wypłoszony wilk rzucił się na włościanina należącego do teyże, i skaleczył go w rękę, a lubo przez drugiego włościanina uderzonym był siekierą, uciekł iednak i w inney stronie rzucił się na psa, przyczem włościanin z obławy Piotr Ludew powalił go wystrzałem z fuzyi a postępuiąc ostróżnie wziął drugą strzelbę nabitą i chciał powtórnie strzelić; wystrzał przecież go zawiódł, i wilk w tym czasie zerwawszy się powalił innego włościanina, a następnie, rzucił się na strzelaiącego i skaleczył go mocno w twarz tudzież w rękę; lecz mimo tego rzeczony włościanin, uiawszy z całey siły wilka za paszczę i powaliwszy się z nim na ziemię, tak długo onegoż trzymał, dopóki inni włościanie nie nadbiegli i siekierami go nie dobili. — Z obeyrzenia powierzchownego ubitego wilka, nic szczególnego nie wykryło się, iak tylko, że był pospolitą samicą, że miał dawniey ieden pazur ucięty, oraz, że teraz, od pierwszego wystrzału był trzema lotkami przeszyty. Uważano zaś poprzednio, iż chodził ponuro, łeb po ziemi wlokąc i pieniąc się; że nie szukał pokarmu, a nawet wyrwaną część twarzy iednemu włościaninowi nie połknąwszy z paszczy wyrzucił; wreszcie że na krzyk zatrzymywał

się, a potem biegł w tę stronę, gdzie głos słyszał i rzucał się na wszystkich. — Osób pokaleczonych zapewniono zaraz kuracyią i dozór przyzwoity z wszelką starannością. Z powodu zaś nadzwyczaynego poświęcenia się Piotra Ludew w tak niebezpiecznem zdarzeniu, który odwagą i przytomnością swoią przyłożył się do ubicia tyle srogiego zwierza, została onemuż w nagrodę przez Rząd kwota zł. Pol: 200 wyznaczoną.

Z Berlina d. 10 Stycznia.

Dla uprzatnienia wszelkiey wątpliwości, w iakiey myśli i w iakim sposobie Prussy przez ciąg ustałych teraz układów w Stambule, starały się przyłożyć do pozyskania celu zamierzonego traktatem zawartym dnia 6go Lipca r. z. w Londynie, iesteśmy upoważnieni (pisze Gazeta Rządowa Pruska) do ogłoszenia następuiącego tłumaczenia Instrukcyi daney dnia 17go Sierpnia r. z. przez Posła Królewskiego w Stambule pierwszemu tłumaczowi Poselstwa, względem oświadczenia maiącego się uczynić Reis-Effendemu, ztym dodatkiem, iż wspomniony Poseł, zupełnie w myśli tey instrukcyi z równie stałą iak nieograniczoną gorliwością wspierał kroki i propozycyie Posłów Mocarstw wspomnionym traktatem sprzymierzonych, aż do końca układów.

Tłumaczenie Instrukcyi daney dnia 17 Sierpnia 1827 tłumaczowi poselstwa Pruskiego w Stambule.

Jutro przed południem udasz się WPan do JW. Reis-Effendego, i z moiey strony uczynisz mu następuiące oświadczenie:

W piśmie podanem Wysokiey Porcie dnia 12go Marca r. b. w czasie, gdy Reprezentanci Rossyi, Francyi i Wielkiey Brytanii udzielili Dywanowi protokół z dnia 4 Kwietnia 1826, z otwartością i bez naymnieyszey ogródki przełożyłem wszystkie uwagi, któr rząd W. Sułtana skłonić powinny do przyięcia środków przedstawionych dla uspokoienia Grecyi; przełożyłem mu ten środek, iako ieдyny sposób uniknienia nieszczęścia, które przyiaciele iego pragną mu oszczędzić, a którego skutki mogą bydź niewyrachowane, wyczerpawszy nakoniec wszystkie dowody ku przyięciu propozycyy uczynionych przez gabinety sprzymierzone, nie zataiłem JW. Reis-Effendemu moiego szczerego przekonania, iż nawet zupełne wzbranianie się ze strony Dywanu nic nie zmieni w postanowieniach protokółu podpisanego przez Mocarstwa, i że nareszcie konieczna potrzeba mogłaby włożyć na Europę obowiązek rozcięcia węzła, który dotąd przyiaźń i życzliwość nadaremnie rozwiązać usiłowały.

Zamiast korzystania z tych zbawiennych propozycyy, które Porta razem odebrała od wszystkich iey prawdziwych przyiaciół, Dywan przesadzaiąc własne swoie źródła, wolał odrzucić radę przyiaźni; nie miał względu ani na życzenia, ani na obawy, ani na rzeczywiste potrzeby, które mu wskazano, a naprzeciw długiey kolei czynności, pochodzących z względów ochraniaiących, stawiaiąc szereg wzbranian, przymusił trzy Wielkie Mocarstwa szukać sposobów starania się innemi środkami o utrzymanie spokoyności Europy.

Tak po protokóle z dnia 4go Kwietnia roku zeszł. nastąpił traktat z dnia 6go Lipca r. b. i tak nowe wzbraniania się i nowe wypadki sprawiać będą nowe kombinacyie, nowe postanowienia i nowe środki, dopóki Porta nie nabędzie mocnego przekonania, iż uspokoienie Grecyi, koniecznie potrzebne dla Europy, iest w wyższym stopniu potrzebnieysze dla Państwa Ottomańskiego w szczególności. Porta odrzucaiąc upornie sprawiedliwe

)*(

i poiednawcze propozycyie, uczynione iey przez trzy Dwory, przymusi ie nakoniec do miema względu iedynie na ich interes, potęgę i godność; wtedy rzecz weźmie inny obrot, warunki zaymą mieysce propozycyy, a potrzeba mieysce względów i siła zwycięży opór, który przyiaźń i rozum nadaremnie pokonać usiłowały.

Jak przyszłość ta iest posępną i zatrważaiącą, tak iest bliską i nieuchronną, ieżeli Porta nie przestanie odrzucać rady, którą iey prawdziwi przyiaciele ostatni raz daią.

Ieszcze czas odwrócić grożące niebezpieczeństwo, iakie powtarzane wzbranianie się ulegania potrzebom codzień bardziey naglącym ściągnęło. Czas iednak ubiega, wypadki posuwaią się, i nie pierwszy raz byłoby, iż pośpiech, z iakim następuią, utworzyłby kombinacye, których nayszczersza polityka gabinetów nie mogłaby ani przewidzieć, ani wstrzymać. Niech więc Dywan przyymie propozycyie, które Reprezentanci Dworów Rossyyskiego, Francuzkiego i Wielkiey Brytanii uczynili mu w wczorayszey wspólney ich nocie; niech przyymie pomocną rękę, którą mu przyiaciele iego podaią; niech oświadczeniom ich okaże ufność, i niech się nareszcie przekona, iż iedyny środek zapewnienia iego praw, interessów i godności przeciw wszelkiemu uszczerbkowi, na tem zależy, aby życzliwie i chętnie usłuchał propozycyy, nie maiących innego celu, iak położyć koniec stanowi rzeczy, który nie zgadza się z prawdziwym interessem Porty, bezpieczeństwem handlu i zupełną spokoynością Europy.

Nie tayno iest JW. Reis-Effendemu, iż Prussy nie podpisały traktatu zawartego dnia 6go Lipca r. b. w Londynie. Okoliczność ta powinna mu bydź nową rękoymią bezstronności i bezinteressowności rady, którą poczytuie sobie za powinność dać mu z wyraźnego rozkazu Króla, nayłaskawszego Pana naszego, w tym ważnym przypadku. Nie zmieniły Prussy i nie zmienią swoich uczuć względem Dywanu; lecz chcą tego, czego chcą ich sprzymierzeńcy; chcą celu, który Rossyia, Francyia i Wielka Brytaniia sobie zamierzyły, usiłuiąc zapewnić wewnętrzny i zawnętrzny pokóy Państwa Ottomańskiego, położyć tamę nieszczęśliwemu rozlewowi krwi, ochronić ludność chrześciiańską od zniszczenia, i oddalić żywioły zamieszania i rozsterek, które iuż aż nadto długo zagrażaią spokoyności Europeyskiey.

Upraszam więc ostatni raz Ministerium Tureckie, aby się dłużey nie łudziło względem obustronnych położeń. Powinno teraz znać życzenia trzech Mocarstw, które traktat podpisały; nie może nie wiedzieć, iż Mocarstwa te posiadaią wszelkie potrzebne środki do uskutecznienia tych życzeń, i powinno także poznać, iaką przyszłość przysposabia dla siebie Porta, ieźli uporczywie odrzucać będzie przestrogi, rady, a nawet prośby swoich przyiacioł.

Masz WCPan uwierzytelną kopią tey instrukcyi wręczyć JW. Reis-Effendemu.

Z Paryża d. 6 Stycznia.

Nastąpiło dawno oczekiwane zdarzenie: Ministerium iest zmienione. Monitor wczorayszy — we dwa miesiące po rozwiązaniu Izby Deputowanych — zawiera następuiące przez Ministra morskiego, Hr. Chabrol, kontrasygnowane Rozporządzenie Królewskie:

"My Karól, &c. rozkazaliśmy i rozkazuiemy co następuie: 1) Hr. Portalis, Par Francyi mianowany iest Ministrem sprawiedliwości i Wielkim Pieczętarzem; Hr. La Ferronays, Par Francyi, Ministrem spraw zagranicznych; Vicehrabia de Caux, Depu.

zowany, Ministrem administracyi woyskowey. Propozycyie na wakuiące w woysku stopnie czynione będą iak dawniey przez nayukochańszego syna naszego Delfina, a mianowania przez Ministra administracyi woyskowey kontrasygnowane. Vicehrabia Martignac iest Ministrem spraw wewnętrznych. Sprawy handlowe i rękodzieł oddzielone są od Ministerstwa spraw wewnętrznych i przydane do Biòra osadniczego. Hr. St. Cricq, Deputowany, iest Ministrem i Prezesem naywyższey rady handlowey i osadniczney. Hr. Roy, Par Francyi iest Ministrem skarbu. 2) Na przyszłość publiczna edukacyia nie należy do Ministerium spraw duchownych. 3) Minister morski i osad iest upoważniony do uskutecznienia niniejszego rozporządzenia.,,

Wychodzący pięciu Ministrów Villele, Peyronet, Damas, Clermont-Tonnere i Corbiere mianowanemi są Ministrami stanu i członkami rady tayney, i prócz tego Hrabiowie Villele, Corbiere i Peyronet mianowanemi są Parami, i bez obowiązku ustanowienia maioratów (naymniey 20,000 Fr. rocznego dochodu) parowstwa ich spadaią na prawych ich potomków.

Pogłoska o zmianie Ministrów rozchodziła się ieszcze dnia 3go z południa. Uważano, iż Hr. Villele dnia 2go dwa razy, a dnia 3 ieden raz pracował z J. K. Mcią. Dnia 3 we Czwartek przeciw zwyczaiowi odbyła się także gabinetowa rada, która od godziny 11 zrana aż do 3 kwadransy na 3cią z południa trwała, po którey Hr. Chabrol bawił długo u Króla. Papiery podniosły się na giełdzie o 1 1/2 odsta, mimo niepomyślnych z Stambułu wiadomości. Dodaią, iż Hr. Ville wyznaczony był czas do oznaczenia nowego Ministerium, i gdy ten upłynął, a on nie mógł dobrać sobie kollegów, zniewolony został złożyć swóy urząd. Pisma tuteysze czynią rozmaite uwagi nad nowem Ministerium; iedno z nich twierdzi, iż nieufność nie ustanie, dopóki na czele policyi znaydować się będą stronnicy Jezuitów.

Xżę Polignac wybiera się na powrót na swoie poselstwo do Londynu.

P. Roy wprowadzi się iutro do pałacu skarbowego w ulicy Rivoli, który P. Villele przepysznie urządził. Prezes Rady Ministrów nie iest ieszcze oznaczony.

Rozporządzeniem Królewskiem z dnia 26 z. m. zmnieyszona iest liczba urzędników woyskowych, przez co znaczna nastąpi oszczędność w wydziale woyskowym.

Jeneralny nasz Konsul Drovetti odpłynął dnia 28 Grudnia z Marselii do Alexandryi i zabrał razem podarunki od Króla naszego Baszy Egipskiemu.

Okręt Genueński, który przeznaczony był z tego portu do Syryi z podarunkami od Króla Portugalskiego dla zakonników w Jerozolimie, został przez korsarzów złupiony.

Z Rzymu d. 30 Grudnia.

Klima ciągle osobliwiey się tu zmienia: po kilku pogodnych, nader przyiemnych lubo chłodnych dniach iesiennych, nastąpił nagle dnia 25 Listopada dosyć mocny mróz, a następnych dni padał tak obfity śnieg, iakiego tu oddawna nie pamiętaią. Śnieg ten leżał na otwartych mieyscach i w cieniach dni kilka, a ziemia była przemarzła. Na górach około Rzymu, które od 8 dni okazywały się białe iak kreda, a osobliwie St. Oreste (starożytney Soracte) upaść miał śnieg 10 do 12 stóp grubości. Gdyby nagle powstał wiatr południowy, oczekuie Rzym wielkich zalew, a zwłaszcza roboty w Tivoli zostałyby na nowo zniszczone.

Z Barcelony d. 29 Grudnia.

Przybył tu Poseł Saski, a iutro oczekiwany iest Rossyyski. Zwolna ziadą tu wszyscy zagraniczni Posłowie. Król zasłabł na podagrę i od kilku dni nie wychodzi z pokoiów.

Zaczęły się na nowo w różnych punktach prowincyi zaburzenia. Hr. d'Espanna zakazał pod surową karą używania zakrywaiących twarz podróżnych czapek.

List z Saragossy pod dniem 26 Grudnia zawiera: Jenerał Longa rozbroiwszy będących na prawym brzegu Ebro buntowników, utworzył z nich zakład w Benicarlo. Teraz piszą z tego miasta, że należący do tego zakładu ludzie, dowiedziawszy się, iż kilka set ich rówienników, zamiast przyrzeczonego im przebaczenia, odesłano z Barcelony na galerowe roboty, uszli i na nowo na buntowników się urządzili.

Z Londynu d. 1 Stycznia.

Infant Don Miguel dawał wczoray posłuchania: o godzinie 10 zrana przyiął Deputacyią od 30 znakomitszych w Angiii Portugalskich kupców, o 11 Ministrów naszych, a o 12 ciało dyplomatyczne. Odwiedził go także Xżę Wellington. Po ukończonych posłuchaniach poiechał na odwiedzenie Xięcia Klarencyi, powrócił do swego mieszkania, a o godzinie 3 poiechał w Królewskim powozie do J. K. Mci do Windsoru, gdzie znaydował się na danym tam na 30 osób obiedzie. Xżę ten iest wzrostu średniego i zdaie się niemieć iak 22 lat, a liczy przecież iuż 25. Rysy twarzy iego są łagodne. Bawić w Anglii ma 10 do 14 dni.

J. K. M. postanowił, iż porucznicy, którzy lat 15 przesłużyli, oddalonemi bydź mogą na spoczynek w stopniach kapitanów i dzienną płacą po 5 szylingów.

Margr. Anglesea przybył tu z Hastings i w tym miesiącu uda się na swóy urząd Vicekróla Irlandyi. Poprzednik iego Margr. Wellesley przybył tu z Dublina i bawi u swey matki Hrabiny Mornington. Przybył tu także Wielkorządca Singaporu, P. Crawford.

"Stan rzeczy między Turcyią i sprzymierzonemi Mocarstwami (wyraża Gazeta *Times* pod dniem 29 Grudnia) iest w tey chwili takowy: Zabroniliśmy Turkom zniszczenia Greków i nadal zabroniemy, ale razem nie dopuściemy Grekom ich napastowania. Jeżeli Sułtan nie chce przyiąć pośrednictwa, powinien nam woynę wydać, a ta będzie zaczęona, my zaś przestaniemy na odpieraniu iego attaków przeciw Grecyi.;,

Podług doniesień z Malty pod dniem 8 Grudnia (przez Francyią) spodziewano się, iż przybyła tam dla naprawy eskadra Rossyyska zabawi do Marca. Znaydowały się tamże 3 nasze liniiowe okręty i kilka pomnieyszych. Z wysłanych na Czarne morze 22 statków po żyto, wiemy, iż 8 przybyło do Stambułu i otrzymały paszporty, siedem z nich oczekiwało ich codziennie, a reszta drugie siedem nie powróciły ieszcze z tegoż morza.

List z wysp Jońskich od iednego z tuteyszych kupców Greckich pisany, wyraża: że woienny Francuzki okręt zgruchotał dwa korsarskie brygi i dwa statki, co zapewne dało powód do wieści o spaleniu eskadry Greckiey pod Scio, co wcale nie nastąpiło.

Przeznaczony na morze Śródziemne lazaretowy okręt Anna Amelia odpłynął do Malty z zapasami na około 30 okrętów.

Dozorca machin w hucie P. Warner w Longhborough (Lancashire) wynaleść miał

sposób, że każda parowa machina mieć może podwoyną siłę. Ofiarować mu iuż miano 1000 Fs. nagrody za odkrycie tey taiemnicy.

W posiadłości pewney Damy w Clondarf (Irlandyi) znayduie się iedwabny szal ważący 4 łuty i składaiący się z 9880 nici, z iedwabiu iey robaków, który Dublińscy rękodzielnicy zrobili.

Ajent gospody Loyds pisze z Rio-Janeiro pod dniem 10 Listopada: że w ostatnim miesiącu krążyło przed tamecznym portem kilkunastu Buenaireskich korsarzów, którzy wiele podbrzeżnych Brazyliyskich okrętów zniszczyli; nie słychać iednak, aby targnęli się na własność Angielską, chociaż okręt Amerykański zatrzymali i zabrali z niego blisko 800 baryłek prochu.

— Dnia 3 —

W Poniedziałek przeszły Infant Don Miguel poiechał do Windsor i zaraz wprowadzony został J. K. Mci; wieczorem był świetny obiad na złotych naczeniach. Cały szereg pokoiów był przepysznie oświecony.— Lord Wielki Admirał (Xżę Klarencyi) dał wczoray dla Infanta świetny obiad, a dziś Hr. Dudley daie dla niego wspaniałą ucztę.

Wżę Wiellington udał się w Poniedziałek do J. K. Mci do Windsoru, a dnia 1go b. m. Lord Goderich i P. Huskisson, którzy nazaiutrz powrócili.

Admirał Gore powrócił do miasta naszego i udał się zaraz do Admiralicyi, gdzie rozmawiał z Lordem wielkim Admirałem. Dopełnił on nayzupełniey zlecenia swoiego do Admirała Codrington, i iak mówią otrzymał zadowolenie z swoiego poselstwa. — Gazeta *Sun* twierdzi, iż szczegóły, które P. Gore przywiozł o bitwie pod Nawarino będą dopiero po otworzeniu Parlamentu całkowicie oznaymione. To tylko z pewnością przywieść z nich można, że Turcy pierwsi rozpoczęli nieprzyiacielskie kroki.

Przed kilku dniami nastąpiło tu zgromadzenie, które niemało zadziwi publiczność, gdy cel iego wiadomym zostanie. Czterysta celnieyszych członków niższy Izby Parlamentu z stronnictwa Wigow, pomiędzy któremi Lordowie Russel, Milton i Altorp, postanowili bowiem nie wspierać teraźnieyszego Ministerium wczasie następnych posiedzeń Parlamentu. Jest to rzecz ważna i poczytaną bydź nie może iako krok nieprzyiacielski przeciw teraźnieyszemu Ministerium, ale iako środek do zniewolenia liberalney iego części do oparcia się intrygom, które są knowane, albo ustąpienia mieyść swoich stronnictwu Torry, które błogosławieństwo na kray ściągnie. Jakoż zaprzeczyć nie można, iż nasze Ministerium, iak teraz iest urządzone, na bardzo słabych stoi nogach; uważa się za tymczasowe i dla tego nieprzystępuie do żadnego w administracyi dzielnego środka.

Sądzą, wyraża Gazeta *Times*, że wniyście szlachetnego Lorda (Holland) do Ministerium, nakłoni potężne rodziny Wigow, które dotąd były oboiętne, na stronę Ministerium. Mówią także o inney ieszcze zmianie w Ministerium, które lubo sprzyiać będzie Katolikom, ale daleko bardziey podzielonem będzie między stronnictwami Wigow Torry.

Podług Gazety Bostońskiey w mieysce P. Gallatin mianowany iest Posłem Ziednoczonych Stanów przy Dworze naszym Pan Webster.

— Dnia 5 —

Infant Don Miguel przypatrywał się onegday obrotom artyleryi w Woolwich,

Wieczorem dał dla niego Poseł Portugalski obiad, na którym znaydowali się wszyscy zagraniczni Posłowie. Po obiedzie udał się ten Xżę do Posła Austryiackiego, a w wieczór znaydował się w teatrze Druryłane.

Wczorayssa Gazeta Dworska donosi, że Lord Erskine, dotychczasowy nasz Poseł w Sztuttgardzie, przeniesiony iest na Posła do Minchen, a na mieysce iego nastąpi dotychczasowy Sekretarz poselstwa w Patersburgu P. Disbrowe.

Margr. Wellesley miał dnia 2go b. m. dwugodzinną naradę z Lordem Goderich.

Poseł Pruski, Baron Bülow, powrócił tu z stałego lądu.

Przybył tu Kapitan Fellowes fregaty Dartmuth i miał onegday długie posłuchanie u Wielkiego Admirała. We Srodę w nocy nadeszły pisma od naszego Posła z Wiednia, a na kilka godzin pierwey od Gubernatora Malty.

Onegdaysza Gazeta Kuryer wyraża: „Nakoniec możemy urzędownie donieść o wyieździe sprzymierzonych Posłów z Stambułu. P. Stratford Canning udał się do Smirny, a ztamtąd popłynie do Korfu. P. Ribeaupierre odpłynął do Oddessy, a Jenerał Guilleminot udał się pewnie także do Smyrny. Wszystkich oczy zwrócone teraz są na Prut. „ Wczoray powtórzyła taż Gazeta, iż z pism P. Gore okazuie się niezawodnie, że pod Navarino Turcy byli stroną zaczepną. Przywodzi to dla tego, aby względem owego zdarzenia nie czyniono Ministrom zarzutu. P. Gore bawił zresztą długo w Ankonie, a zatem doniesienia, które przywiozł, nie są wcale nowe. Podług prywatnych listów z Stambułu wszyscy Anglicy aż do 4 opuścili to miasto. Dnia 3go nadszedł do Portsmut rozkaz, aby urządzono do drogi iednę fregatę i takiż do Deptford.

Z Gibraltaru donoszą pod dniem 19 Grudnia, że Algierska flottylla wyzywała eskadrę Francuzką do bitwy w celu zapewne odciągnienia iey od brzegu, ale ta bitwy nie przyięła.

Przybyły dziś rano z Paryża goniec przywiozł wiadomość o ustąpieniu z Ministerium P. Villele i podniesieniu się papierów Francuzkich.

Jedna Mexykańskich gazet donosi, że towarzystwo gornicze do Listopada r. z. wybyło za 2 mill. 700,000 Funtów szterlingów kruszczu, i że liczba bogatych żył kruszczowych daleko iest większa, niżeli ich Pan Humboldt podał.

List z Guatimala pod dniem 10 Września donosi, że tam oznaymiony został następuiący rozkaz dzienny do działaiącego woyska: „Żołnierze! Dowódcy woysk pod San Salvatore nie przestaiąc na tęgiey nauce, którą w Guadalupe i Arrozala otrzymali, ani na stracie, iaką dnia 28go Maia i 15go Lipca odnieśli, zaczenaią na nowo zbliżać się ku główney naszey kwaterze. Dla okazania wielkiey siły zbieraią po drogach ludzi, którzy nie są żołnierzami i nie są uzbroieni. Żołnierze! umiecie używać waszego oręża i wiecie z doświadczenia iakim iest wasz nieprzyiaciel, wyiąwszy iego warownie: karność nada wam zawsze wyższość, a porządek zwycięstwo. Trzy razy został iuż nieprzyiaciel rozbroiony i rozpędzony, ratuiąc się do swych warowni; na ówczas miał wodzów, teraz ich niema. Okazuymy zawsze męztwo, którego śmy tylokrotnie dali dowody, i porządek, który nam nad wyższą liczbą ziednał korzyści, a pewnie zwyciężemy. „

Z Rio-Janeiro piszą pod dniem 7 Listopada: "Mamy znowu nadzieię pokoiu. P. Ponsonby powrócił tu z Buenos-Ayres. Mówią tu także o zmianie Ministrów.

DODATEK DO Nro 7 GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 23 STYCZNIA 1828 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr zreduk. na 0°	Therm: czyli stopzin [illegible]	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Stycz:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	28 1, 075	—25. 0	86	Połnocny słaby	Pogoda z Chmur:	
12	„ 0, 096	—17. 7	82	Połud: Za. słaby	„ „	
19. 3	27 11, 089	—15. 6	81	Północny słaby	„ „	
9	„ 10, 263	— 5. 7	90	Zachodni mocny	Pochmurno	
	27 8, 171	— 0. 3	86	Zachodni wicher	Pochmurno	o g. 6 1/2 deszcz.
20. 12	„ 7, 361	† 2. 5	81	„ mocny	„ „	Deszcz.
3	„ 7, 083	† 2. 0	84	„ „	„ „	„
9	„ 7, 0[illegible]3	† 1. 8	90	„ „	„ „	
7	7, 494	† 1. 6	90	Zachodni średni	Pochmurno	Deszcz.
21. 12	28 7, 493	† 3. 5	84	„ mocny	„ „	
3	„ 7, 527	† 3. 2	85	Połud: Za. średni	„ „	
9	„ 7, 867	† 2. 8	89	„ mocny	„ „	

J. Sieczkowski, Z. K. O.

Z Madrytu d. 27 Grudnia.

W salonach naszych rozchodzą się wieści z nadeszłych z Katalonii prywatnych listów o zmianie Ministrów. Mówią także o przebaczeniu, które rozciągać się ma do *Afrancedos*, *Liberalistów*, *Negros*, *Blancos* &c. ma także bydź zabronionem wzmiankowania na przyszłość o nazwiskach powyższych.

Co do powstania w Katalonii, to zdaie się na nowo wzmagać, gdyż z nadeszłego do Ministra woiennego dnia 23 w wieczór przez gońca doniesienia, okazuie się, że pokazały się cztery nowe bandy, i że wyszło przeciw nim 3500 ludzi regularnego woyska, ale ta liczba nie zdaie się bydź dostateczną do przytłumienia buntowników, którzy podług tegoż doniesienia zwiększaią się z nadzwyczayną szypkością i łatwością.

Oyciec zakonny Almaraz, który skazany został na galerowe roboty w Ceuta, ma bydź z rozkazu Króla do wysp Filipińskich zawieziony.

Sprawa przeciw Liwerantowi de Ponte staie się coraz ważnieysza. Należy do niey mnóstwo sędziów i alkalów; iednak ze względu, iż tak wiele wpływa do niey znakomitych osób, bardzo zwolna idzie.

W Estramadurze zwiększaią się rozbóynicze bandy. Kobieta Naranzo iest naczelnikiem bandy, i odznacza się okrucieństwem. Niedawno własną ręką zamordowała 6 Królewskich ochotników, którzy z wysłanego przeciw niey oddziału w niewolą zabranemi zostali.

Z Lizbony d. 23 Grudnia.

Onegdaysza Gazeta rządowa zawiera wezwanie tuteyszych kapitalistów, aby zakupowali nowe akcyie w liczbie 5200, któremi fundusz banku powiększony został. — Onegday zaczął bank małe banknoty wymieniać.

Rejentka rozkazała przełożyć sobie papiery sprawy przeciw osobom nie należącem do woyskowości, a uwięzionem z powodu zaburzeń w Lipcu i chce sama rzecz tę rozpoznać. Stronnikami Junty apostolskiey, która szczególniey tych ludzi prześladuie są Minister sprawiedliwości Maltos i Dyrektor policyi Bastos. — Z uwięzionych zaś woyskowych z teyże przyczyny okazało się, iż ani ieden nie iest winnym, ale przeciwnie, że świadkowie byli oszustami, na których iednak żadney nierozciągniono kary.

Kilkunastu uszłych do Hiszpanii Portugalczyków posłyszawszy, że ich chcą do Brazylii wywieść, uciekli ztamtąd, a przybywszy do Tras-os-Montes przeklinaią tych, którzy ich uwiedli.

W nocy z dnia 15 na 16 b. m. wykradziono z Kościoła tuteyszego z St. Estevao de Alfama wszystkie srebrne naczynia i inne kosztowności w wartości 3600 krusadów. Złodzieie zostawili kartkę z następuiącym napisem: "Bogaci nie daią nic; ubodzy nie maią nic; a zatem Swięci zapłacić muszą."

Z Hagi d. 7 Stycznia.

N. Król Jmć przyiął P. Pedro Alfonso de Carvalho iako Konsula jeneralnego N. Cesarza Jmć Brazylii w Niderlandach, ktory mieszkać będzie w Antwerpii.

Liniiowy okręt Waterloo powracaiąc z Batawii, na ktorym wszystek lud znayduie się zdrowy, zarzucił dnia 4go b. m. kotwice w Texlu. Przezeń odebraliśmy wiadomości z Batawii z dnia 7 Października r. z. podług ktorych układy z naczelnikiem buntownikow Diepo Negoro nie doszły ieszcze były do pożądanego celu, gdyż pełnomocnik iego, Kapłan nazwiskiem Kiay Medio, przesadne czynił żądania. Z tem wsystkiem nie utracono ieszcze nadziei poiednania się, przy czem z strony naszey czyniono naydzielnieysze przygotowania do woyny. — Dnia 1 Października pożar obrocił w Batawii 90 domów w pyrzynę.

Następca tronu, Xżę Oranii, odiechał dziś, a Minister spraw wewnętrznych wczoray ztąd do Bruxelli.

Liczba uczącey się w Uniwersytecie Lowanium młodzieży podwoiła się w przeciągu 3ch lat ostatnich.

Osady ubogich w kraiu naszem wzrastaią; iuż przynaymniey mogą się chlebem z własney pracy wyżywić i pracą swych rąk odziewać.

Od brzegów Menu d. 7 Stycznia.

Wszyscy znayduiący się w Minchen Grecy, po władzach rządowych, złożyli w dniu 1 Stycznia N. Krolowi Jmci życzenia

Nowego Roku i uczucia wdzięczności. Liczba ich wynosiła przeszło 30 różnego wieku i z różnych okolic Grecyi i wysp w narodowych stroiach, iako to z Chios, Jpsary, Eginy, Koryntu, Aten, Suli, i t. d. tudzież uczniowie tegoż narodu Uniwersytetu i korpusu kadetów. J. K. M. rozkazał przedstawić sobie wszystkich tych interessuiących cudzoziemców poiedyńczo, pytał się każdego iakim poświęca się naukom i w iakich zostaie stosunkach, nakoniec pożegnał całe zgromadzenie z zapewnieniem ciągłey swey na przyszłość łaski.

Owdowiała Królowa Karolina Bawarska udzieliła teatrowi Wircburgskiemu, który dawnieyszego wsparcia rządowego pozbawiony został, znaczną kwotę w pieniądzach, a Magistrat z chęcony tym przykładem przyrzekł z swey strony przykładać się do utrzymania teatru pewną coroczną dopłatą.

N. Król Jmość Wirtembergski udarował sierocy dom w Sztutgardzie 500, a Królowa Jmość 200 ZR. Xżę Paweł Wirtembergski przybył z swoią małżonką dnia 29go Grudnia do przyszłego swoiego mieszkania w Mergentheim. Mieszkańcy okazuiąc swą radość z ich przybycia oświecili zamek i swe domy.

W Frankforcie nad Menem wychodzi od Nowego roku pod napisem: *Concordia* kościelna gazeta dla Katolików i Protestantów, nad którą pracuią Pleban katolicki w Grunsfeld, Doktor Kieser, i Pleban Ewangelicki w Offenbach Spies.

Seym Związku Niemieckiego w Frankforcie rozpocznie tegorocznie swoie posiedzenia dnia 24go Stycznia.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to iest dnia 24 b. m. daną będzie Wielka Drama w 5 aktach, z francuzkiego P. Victor na język Polski przełożona: *Haryadin Barbarossa, Wielki Admirał Turecki.*

W przyszłą Niedzielę, to iest dnia 27 b. m. daną będzie Wielka nowa Traiedya w 5 aktach, z sławnego autora Hiszpańskiego Don Pedro Kalderona de la Barka naśladowana: *Lekarz swoiego Honoru.*

UWIADOMIENIE.

Chr: H. Gabrielli Handel Bławatny na Stradomiu pod Nrem 1 prowadzący poleca się Szanowney Publiczności swym nowo odebranym transportem naymodnieyszych i naygustownieyszych towarów, iako to: Perkalików, Baryziow i Organtynów, płócienka Angielskiego, Płótna, Chustek płóciennych, Batystu prawdziwego, Chustek batystowych i Fularowych Ostyndyyskich męzkich, Kanizelek i innych tym podobnych towarów, których Łaskawa Publiczność każdego czasu w domu wyżey wyrażonym, za pomierną cenę nabydź może.

W Krakowie dnia 19 Stycznia 1828 r.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 278 Ciągnieniu dnia 23go Stycznia 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

35. 46. 65. 55. 30.

Przyszłe 279 Ciągnienie dnia 30go Stycznia 1828 r. przypada.

Dnia 21 i 22 Stycznia 1828 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
— Pszenicy	13	15	12	15	12	—	11	—
— Zyta	12	15	12	—	11	20	11	—
— Jęczmienia	10	—	9	15	9	—	—	—
— Grochu	15	—	14	15	—	—	—	—
— Owsa	6	20	6	15	—	—	—	—
— Jagieł	22	15	21	—	20	—	—	—
— Rzepaku	36	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

Pisarz przy Trybunale I. Instancyi Miasta Wolnego Krakowa i iego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica PP. Walentego i Antoniny Zarembów małżonków własna, w Krakowie przy ulicy Sławkowskiey pod L. 436 w Gminie 4tey Okręgu I. między Kamienicami sąsiedzkiemi P. Ignacego Chmielewskiego i P. Józefa Stefańskiego stoiąca, na żądanie Sukcessorów ś. p. Franciszka i Maryanny Hollich, to iest: Franciszka Hollego syna i Wiktoryi z Hollów Kazimierza Brodzińskiego małżonki, od których pełnomocnik Adwokat P. Wincenty Szpor O. P. D. w Krakowie pod L. 115 zamieszkały wywłaszczenie to (w kon-

tynuacyi popierania na żądanie P. Maryanny z Jałbrzykowskich Tomaczkowey poprzednio rozpoczętego) do skutku doprowadza, na satysfakcyią zasądzoney wyrokami prawomocnemi Tryb: I. Inst: M. W. Krakowa ddto 11 Listopada 1820 i 10 Sierpnia 1821 summy kapitalney 2129 Złp. z procentem 5/100 od dnia 5 Maja 1817 r. i kosztami prawnemi w ilości 219 Złp. 15 gr. przyznanemi, sprzedaną będzie przez publiczną licytacyią na Audyencyi Trybunału I. Inst: M. W. Krakowa odbydź się maiącą w terminach:

1go dnia 1 Kwietnia)
2go dnia 6 Maja) Roku 1828.
3go dnia 10 Czerwca)

na pierwszym iednak terminie nastąpi przysądzenie stanowcze, skoro summa szacunkowa 2500 Złp. (lub iakąby PP. Zarębowie Aktem detaxacyi urzędowey udowodnili) zaofiarowaną będzie.

Warunki sprzedaży wyrokami Tryb: I. Inst: ddto 30 Września 1826 i 14 Listopada 1826 oraz Sądu Appell: ddto 27 Czerwca 1827 i 7 Listopada 1827 zatwierdzone, są następuiące:

1) Cena szacunkowa Kamienicy w Krakowie przy ulicy Sławkowskiey pod L. 436 stoiącey, ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie 2500 Złp.
(Gdy zaś wyrokiem Sądu Appell: ddto 7 Listopada 1827 dozwolonem iest PP. Zarembom podać na pierwsze wywołanie cenę iaka z detaxacyi urzędowey teyże Kamienicy okazałaby się; przeto w razie takowym licytacyia rozpoczętąby została od summy Aktem detaxacyi objętey).
2) Chęć licytowania maiący, dziesiątą część ceny szacunkowey iako Vadium złoży, od którego iedynie popieraiący wierzyciele wolnemi są.
3) Nabywca winien będzie zapłacić do rąk P. Felixa Słotwińskiego i P. Wincentego Szpora Adwokatów, koszta popierania licytacyi, natychmiast po wręczeniu wyroku przysądzaiącego też koszta, które mu z ceny szacunkowey potrącone będą.
4) Winien będzie zapłacić także podatki zaległe, które mu również z ceny szacunkowey potrącone będą.
5) Resztuiącą summę szacunkową przy sobie zatrzyma aż do uskutecznienia Klassyfikacyi. Widerkaufy ieżeliby się iakie okazały i użytecznie umieszczone były, te przy nieruchomości pozostaną.
6) Niedopełniaiący warunku którego kolwiek bądź, utraci Vadium na korzyść popieraiących licytacyią, i procz tego nowa licytacyia na iego koszt ogłoszoną byłaby.

Po dopełnieniu warunku 2. 3 i 4 nabywca uzyska Dekret dziedzictwa, od resztuiącego szacunku winien będzie od dnia licytacyi procent 5/100 aż do wypłaty, wraz z szacunkiem zapłacić, gdyż i dochody od dnia licytacyi do nabywcy należeć maią.

Na takową przeto licytacyią wzywaią się wszyscy chęć kupienia maiący, a zarazem procz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym objętych, wzywaią się wszyscy iakiekolwiek prawo rzeczowe maiący, aby pod rygorem prekluzyi, na pierwszym terminie licytacyi, złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności, z wykazem mianych pretensyy i ustanowieniem Adwokata.

W Krakowie dnia 17 Stycznia 1828 r. *Kuliczkowski*, Pisarz Tryb.

Podpisany Notoryusz W. M. Krakowa z Okręgiem, z mocy upoważnienia Wysokiego Trybunału z dnia 14 Stycznia r. b. do Nru 138 wydanego, zawiadomia wszelkich interessowanych Właścicieli fanty zastawne w massie zmarłey Starozakonney Małki Borgerowey maiących, iż termin do wolnego wykupienia fantów, obwieszczeniem dnia 19 Października 1827 r. w Gazetach i przy Dzienniku Rządowym ogłoszonym zakreślony, do dwóch Miesięcy ieszcze przedłuża się, w którym to czasie od pierwszego Lutego do ostatniego Marca r. b. codziennie prócz dni Świątecznych i Sobót w godzinach zwyczaynych w Domu pod Nrem 61 w żydowskiem mieście przy Krakowie stoiącym, fanty takowe zgłaszaiącym się wydane będą. Wzywa przeto wszystkich w tym interessowanych Właścicieli fantów, aby takowe wykupywali; niewykupuiący albowiem w przeznaczonym i zakreślonym tu czasie, sami sobie przypiszą szkody iakieby z dalszego postępowania w drodze prawa wyniknąć dla nich mogły.

W Krakowie dnia 19 Stycznia 1828 r. **Leo Rawicz** ***Pszczółkowski.***